

# Argentyna zaostrza stanowisko ws. Falklandów

2 lutego 2013

Minister spraw zagranicznych Argentyny Hector Timerman odrzucił propozycję szefa brytyjskiej dyplomacji Williama Hague'a w sprawie rozmów trójstronnych dotyczących Falklandów z udziałem władz tych wysp, Londynu oraz Buenos Aires.

„Kwestia Malwinów to dotyczący suwerenności konflikt między Wielką Brytanią a Argentyną, który powinien być omawiany przez dwa państwa. Wspólnota międzynarodowa nie uznaje trzeciej strony w tym sporze” – oświadczył Timerman powołując się na decyzje ONZ.

Jednocześnie Argentyńczyk wyraził ubolewanie, że Hague „nie może spotkać się bez nadzoru kolonistów z Malwinów”. Zaprosił Brytyjczyka do Buenos Aires podkreślając, że jego ojczyzna to „prawdziwa demokracja”, gdzie ministrowie spraw zagranicznych mogą swobodnie spotykać się z kim chcą i nikt im nie stawia żadnych warunków.

W marcu na Falklandach odbędzie się referendum dotyczące przyszłego statusu wysp. Mieszkańcy dadzą odpowiedź, czy nadal chcą pozostać zamorskim terytorium korony brytyjskiej. Wszystko wskazuje, że powiedzą „tak”.

Argentyna twierdzi, że Wielka Brytania od 1833 r. nielegalnie okupuje wyspy, położone około 250 mil morskich od wybrzeży argentyńskich, a ostatnio rozmieściła znaczne siły zbrojne na południowo-zachodnim Atlantyku. Londyn temu zaprzecza temu i zarzuca Buenos Aires, że ignoruje wolę 3 tys. mieszkańców Falklandów, którzy chcą pozostać obywatelami brytyjskimi.

Toczona od kwietnia do czerwca 1982 roku wojna między Wielką Brytanią i Argentyną przyniosła 649 ofiary po stronie argentyńskiej i 255 po stronie brytyjskiej. Konflikt zakończył

się porażką wojsk argentyńskich i doprowadził do upadku argentyńskiej dyktatury wojskowej.

Autor: Marek Nowicki

Na podstawie: PAP

Źródło: [Niezalezna.pl](http://Niezalezna.pl)